



# ŁODZIANIN

## ORGAN P.P.S.

### PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99  
Redaktor przyjmuje od godz. 17--19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40  
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 247  
Sobota 3 Września 1938 r.  
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr. 50. Zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

## Henlein u Hitlera

### po rozkazy dla agentur hitlerowskich w Czechosłowacji

Przewódca stronnictwa Niemców sudeckich Konrad Henlein od był wczoraj przed południem dłuższą rozmowę z kanclerzem Hitlerem.

Jak informują z kół rządowych już w czwartek Henlein złożył kanclerzowi Hitlerowi wizytę, a w piątek odbył drugą rozmowę z kanclerzem.

PRZEDSTAWICIELE HENLEINA U PREZYDENTA BENESZA

Przedstawiciele Konrada Henleina do rokowań z Rządem czechosłowackim, postawie partii Niemców sudeckich Kundt i Szekowski przyjęci byli wczoraj przez prezydenta Benesza.

ROZMOWA PREMIERA HODZY Z HR. ESTERHAZY

Premier Hodza odbył w czwartek rozmowę z przewodząca mniejszości węgierskiej hr. Esterhazy, którego poinformował o ogólnych zarysach i zasadach projektu rządowego. Spotkanie z Hodzą ocenianą w kołach węgierskich jako dowód, że żądania węgierskiej mniejszości będą traktowane równolegle z postulatami partii niemiecko-sudeckiej.

REZERWA PRASY ANGIELSKIEJ

Prasa angielska zachowuje wielką rezerwę przy omawianiu problemu sudecko-czeskiego. Spotkanie Hitlera z Henleinem wzbudziło zainteresowanie kół angielskich.

AMBASADOR GRANDI U LORDA HALIFAXA

Wczoraj rano ambasador Grandi odwiedził „Foreign Office” i odbył dłuższą rozmowę z lordem Halifaxem na temat sytuacji międzynarodowej.

## Niezwykłe zacięte walki na froncie Jang-Tse Bohaterska obrona Hankou

### Tereny przechodzą wiele razy z rąk do rąk

Komunikat chiński donosi, że na terenie i zaciętość walk, prowadzonych na odcinku rzeki Jang-Tse nie słabnie ani na chwilę. Na południowym brzegu rzeki liczne

wyniosłości terenu po kilka razy przechodziły z rąk do rąk. Wczoraj na odcinku Zujezana Japończycy po dłuższym bombardowaniu pozycję chińskich przeszli

do gwałownego natarcia i wyparli Chińczyków z zajmowanych pozycji. Kontratak rezerw chińskich przywrócił poprzednią sytuację. W walkach tych nierzadko dochodziło do starć na bagnety.

Oskrzydlający manewr Japończyków w prowincji Anhwei nie powiodł się. Kolumny japońskie, które skierowały się z m. Ludzhou do m. Luan, zatrzymane zostały na 20 km. od tego ostatniego miasta. Walka w tym rejonie trwa.

Jak donosi prasa chińska, oddział armii chińskiej, podtrzymywany przez miejscowych partyzantów, zaatakował zniemacka oddział japońskie, rozlokowane dookoła Kaifengu w prowincji Henan. Japończycy cofnęli się do miasta u bram Kaifengu.

Walczone czas dłuższy, lecz ostatecznie Chińczycy zmuszeni zostali do odwrotu.

TRAGICZNY ZGON WICEADMIRAŁA KOTO.

Urzędowo komunikują z Tokio, że dn. 31 lipca wydarzyła się katastrofa samolotu japońskiego pad Anking. W katastrofie znaleźli śmierć: wiceadmirał Koto i trzech oficerów. Samolot spadł za liniami chińskimi. Przyczyną wypadku był defekt silnika. Szczątki ofiar znaleziono dopiero 28 sierpnia.

## Faszyści zbombardowali pociąg sanitarny

# Front Estramadury w ogniu

## Natarcie wojsk republikańskich trwa

Komunikat oficjalny ministerium obrony Hiszpanii donosi, że lotnictwo republikańskie stoczyło kilka potyczek z nieprzyjacielem, w czasie których stracono 5 samolotów gen. Franco, tracąc jeden samolot myśliwski. Komunikat donosi dalej, iż nieprzyjaciel bombardował port Aguilas, gdzie m. in. został trafiony handlowy statek angielski. W czasie nocnego bombardowania na wybrzeżu katalońskim trafiony został bombą pociąg sanitarny.

Akcja republikańska na odcinku Zujar wzduż i na północ od drogi kolejowej Almaden — Castuera rozwija się dość pomyślnie w myśl przewidzianego planu. Linia kolejowa między mostem na rzece Zujar i Castuera znajduje się w większej części w rękach republikańskich. Druga część jest ostrze-

liwana przez artylerię republikańską. Oddziały walczące w okolicy Rio Zujar zbliżają się do Rio Guadalatra.

Jak już podaliśmy, ofensywa podjęta przez nieprzyjaciela w okolicy Puente Arzobispo w kierunku Almaden została odparta. Faszyści zostali zatrzymani w odle-

głości 100 km. od Almaden i nawet nie zdołali dotrzeć do łańcucha górskiego między rzeką Tage i Rio Guadiana.

Wczoraj oddziały republikańskie wszczęły ofensywę na wschodnim skrzydle frontu Estramadury i zdobyły szereg ważnych strategicznych pozycji nieprzyjacielskich. Obecnie znajdują się o 12 km. od Puerto de San Vicente.

Na froncie Ebro, natarcie nieprzyjacielskie znacznie osłabło. Walki dość zacięte toczą się jedynie w okolicy Gandesa, gdzie ataki faszystowskie zostały odparte przez wojska republikańskie.

## Przedstawiciele P.P.S. i Związków Zaw. u pana premiera

Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął w dniu 1 września r. b. przedstawicieli Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych i P. P. S. w osobach ttow. Arciszewskiego, Pużaka i Topinka.

W czasie audyencji poruszana była sprawa obchodu 20. lecia Niepodległości i zbiórki pieniężnej na F. O. N., sprawy umów zbiorowych robotników przemysłu metalowego, wreszcie sprawa wyłączenia od ubezpieczenia chorobowego robotników zatrudnionych w zakładach wojskowych.

## Bilans tajfunu 140.000 domów pod wodą

Ogólne zestawienie liczby ofiar katastrofalnego tajfunu, jaki nawiedził Tokio i północno-zachodnią część Japonii, ogłoszone zostało przez dyrekcję policji. Z komunikatu tego wynika, iż 98 osób straciło życie, 69 osób uznano za zaginionych, z których większość prawdopodobnie już nie żyje. 77 osób odniosło rany. 140.000 domów zalana woda, a z tego 6300 uległa całkowitemu zniszczeniu. Wzburzone wody zniosły 163 mosty, a 71 statków uszkodziły.

## To potrwa jeszcze długo

Rzecznik japoński M. S. Z. oświadczył, że w niedługim czasie należy oczekiwać zakończenia rozmów z rządem sowieckim w sprawie stworzenia mieszanej komisji granicznej dla ustalenia granicy pod Czang-Ku-Fang. Oczywiście, że komisja będzie badała bardzo długo tereny graniczne i nie wiadomo, czy dojdzie do porozumienia.

## Bunt w więzieniu

W czasie inspekcji więzienia przez prokuratora i sędziego w mieście Parintins w Brazylii wybuchł bunt więźniów. Prokurator i towarzyszący inspekcji policjant zostali zabici, sędzia zaś odniósł kilka ciężkich ran. 16 więźniów, po rozbrojeniu straży, zdołało zbiec. Władze policyjne zarządziły pościg za zbiegłymi.

## Hitler uważał wojnę za największy błąd ale przed... rokiem

### Dziś kanclerz ma inne zapatrywania

W czwartkowym numerze paryskiego „Journal” ukazał się wywiad z Hitlerem, w którym kanclerz wypowiada się za współpracą międzynarodową, oświadczając kategorycznie, że „wojna jest największym błędem”. W związku z tym koła rządowe w Berlinie wyja-

śniają — jak donosi PAT — że wywiad dziennikarza francuskiego jest odtworzeniem rozmowy wymienionego publicysty de Chatcanbrianta z kanclerzem Hitlerem przed przeszło rokiem. Wywiad więc nie odtwarza aktualnych zapatrywań kanclerza Hitlera.

## Amerykańska flota tworzy specjalne eskadry atlantyckie

Amerykański departament marynarki oświadcza, iż Stany Zjednoczone nie zamierzają utrzymywać swej floty wyłącznie na Oceanie Spokojnym. Dla ochrony wybrzeża Atlantyckiego zestawia się obecnie „czasową eskadrę”, do której należeć będą nowe 10.000 tonowe krążowniki w liczbie sied-

miu. Flota amerykańska odbędzie w przyszłym roku swe manewry na Oceanie Atlantyckim, po raz pierwszy od dłuższego czasu. Wyjadzie ona w styczniu 1939 r. z San Diego na kanat Panamski. Teren manewrów na oceanie Atlantyckim rozpocząć się będzie od Kanady aż do Ameryki południowej.

## Palestyński wulkan

### Królowie arabscy na kongresie Arabów palestyńskich w Kairze

Wczoraj rano przed kawiarnią w Tel-Awivie rzucono bombę, która zraniła 9 Żydów.

Na przedmieściu Giwah Moshe, po wstąpieniu do synagogi, a gdy przybyła straż ogniowa, ostrzelali strażaków uniemożliwiając ratunek. W Jerozolimie zastrzelono Araba, którego podejrzewano, iż jest na usługach tajnej policji.

Powstańcy arabscy wczoraj wieczorem wprowadzili naczelnika okręgu Nazarat wraz z 4 arabskimi urzędnikami poborcami podatkowymi. Naczelnik wraz z poborcami powracał ze wsi Saffurya, gdzie poborcy zbierali wysoką karę pieniężną, nałożoną na wieś za pomoc, udziela-

ną powstańcom. W chwili właśnie, gdy poborcy powracali do Nazaretu, powstańcy napadli ich, związali i uprowadzili.

Z okazji kongresu Arabów palestyńskich jaki odbędzie się w dniu 7 października w Kairze, przybędą tam królowie Iraku, Hedzasu Emir Transjordanii Abdullah, Iman Jemenu Yehia, Emir Koweit, prezydent republiki syryjskiej, prezes partii muzułmańskiej w Indiach, przedstawiciel Muzułmanów jugosłowiańskich, minister spraw zagranicznych Yemenu, premier Suddi, rekord uniwersytetu arabskiego w Nowym Jorku oraz szereg innych wybitnych osobistości świata muzułmańskiego.

## Lotnictwo republikańskie bombarduje jedynie obiekty wojskowe

Wczorajszy nalot samolotów republikańskich na port w Ceucie dobitnie wskazuje na charakter czysto wojskowy nalotów republikańskich na miasta powstańcze. Mimo, że w Ceucie znajdują się ogromne zapasy gazołiny stanowiące główną bazę zaopatrzeniową okrętów powstańczych, lotnicy republikańscy nie bombardowali ich podczas wczorajszego nalotu, wiedząc, że znajdują się one w centrum miasta i naskutek nalotu mogłaby uciepć ludność miasta.

## Na łasce fal Straszna przygoda dwóch polskich żeglarzy

Statek duński „Esbjerg” spotkał na morzu północnym silnie uszkodzoną jolkę. Jak się okazało, w jolce tej znajdował się dwaj Polacy pochodzący z Gdyni, niejaki 26-letni Józef Kankrowski i 18-letni Teoduz Nykel, którzy wyruszyli w dn. 11 sierpnia jolką z Gdyni, a w dniu 22 sierpnia wyszli z portu Hundested w

dalszą drogę do Londynu. W czasie sztormu jolka doznała bardzo poważnych uszkodzeń, tak, że jolka ich zdana była na łasce fal. W ciągu ostatnich 3 dni obaj żeglarze nie mieli już żadnego pożywienia. Załoga duńskiego statku troskliwie zajęła się uratowanymi.

## Życie w „3-iej” Rzeszy

Prezydent policji wiedeńskiej wydał ośwezę, wzywając kupców wiedeńskich do usuwania obcych wyrazów a szczególnie wyrazów pochodzenia francuskiego z szyldów sklepowych i listów firmowych i t. p. Wszystkie wyrazy obce mają zniknąć wkrótce z ulic Wiednia. Specjalny urząd będzie czuwać nad sposobem znieszczenia wyrazów, które nie posiadają dotychczas odpowiedników w języku niemieckim.

Ministerium skarbu Rzeszy wydało rozporządzenie, mocą którego zabrania się urzędom skarbowym przy zwanianiu jakichkolwiek źniek czy

ulę podatkowych osobom pochodzenia żydowskiego. O ile nieruchomości należą do wielu osób uznana powinna być za żydowska, jeżeli choć jedna osoba z pośród współwłaścicieli nie jest aryjską.

### Pod topór

Wczoraj rano wykonano w Berlinie wyrok śmierci na 36-letnim Ernście Weisserze, skazanym 16 czerwca r. b. podobno za zdradę tajemnic państwowych.

# Józef Nowicki

Inżynier-mechanik,

Prokurent koncernu naftowego „Małopolska“, sierżant I brygady Legionów Polskich, oficer W. P., Kawaler Krzyża Niepodległości z Mieczami, Krzyża Walecznych i Krzyża Oficerskiego „Odrodzenia Polski“

po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 31-go sierpnia 1938 roku, przeżywszy lat 60.

Rodzina

Zakład Pogrzebowy P. K. Lopaćkiego Plac Zamkowy 15, tel. 6.76-06, Oddział Plac 3 Krzyży 14, tel. 9.88-06.

## Represje przeciw Żydom we Włoszech

Wysiedlenie przybyłych po 1.1 1919 roku

Dekret o wysiedleniu Żydów z granicznych, którzy osiedlili się we Włoszech po 1 stycznia 1919 roku, wywołał bardzo silne wrażenie zarówno wśród uciekinierów żydowskich, którzy ostatnio przybyli do Włoch z Niemiec i Austrii, jak i wśród Żydów, którzy w ciągu ostatnich kilkunastu lat uzyskali obywatelstwo włoskie, a którzy obecnie będą musieli emigrować.

W praktyce dotknie on najsilniej żydowskie środowisko w Triście i Mediolanie, gdzie element żydowski stale się powiększał w ciągu paru ostatnich lat. Również w Rzymie osiedliło się wielu lekarzy Żydów z Niemiec i innych krajów, najsilniej jednak działanie dekretu da się zapewne odczuć w branży kupieckiej i ubezpieczeniowej oraz bankowości, gdzie element żydowski, zwłaszcza w północnych miastach włoskich był stosunkowo licznie reprezentowany.

Odrębne zagadnienie stanowią przy tym Żydów w Libii, gdzie liczba ich wynosi podobno 21 tys., prawdopodobnie uznani oni będą za

tubylców, aczkolwiek niewiadomo ilu osiedliło się po roku 1919.

Nadmienić również należy, że w Abisynii jest około 50 tysięcy mieszkańców wyznania mojżeszowego, ale ludności tej dekret nie będzie obowiązywał, ponieważ z posiadłości zamorskich obejmuje on tylko Libię i wyspy Egejskie.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że wkrótce nastąpi uregulowanie praw i obowiązków Żydów włoskich, zamieszkałych we Włoszech przed 1 stycznia 1919, których dekret nie dotyczy. Począwszy od chwili opublikowania tego dekretu, wszystkim Żydom cudzoziemskim objętym dekretem, nie będzie wolno odbierać stałego miejsca zamieszkania na terytorium Włoch, Libii oraz wysp Egejskich.

Jako Żydów w pojęciu uchwalonego dekretu włoskiego uważa się wszystkich, których matka i ojciec są Żydami, nawet gdyby oni sami obecnie należeli do innego wyznania.

Żydzi cudzoziemscy, którzy po 1 stycznia 1919 roku uzyskali pra-

wo obywatelstwa, na mocy niniejszego dekretu obywatelstwa tego zostają pozbawieni.

Żydzi cudzoziemscy, znajdujący się obecnie na terytorium Włoch, na którym osiedlili się po 1 stycznia 1919 roku, muszą w przeciągu pół roku opuścić terytorium królestwa, Libii oraz wysp Egejskich.

## W krwawiącej Palestynie

# Wzmaga się fala terroryzmu

JEROZOLIMA (PAT). Z dniem czwartkowym wprowadzone zostały w Palestynie znaczne ograniczenia w ruchu kolejowym. Oczywiście ograniczenia te spowodowane zostały zwiększeniem się liczby zamachów terrorystycznych w ostatnich dniach. W czwartek

właśnie na linii kolejowej Jaffa—Jeruzolima, w okręgu Ramleh, dokonano szeregu zamachów. Zburzono mianowicie dwie pompy stacyjne, zniszczono magazyny kolejowe i ostrzelano zamieszkałe zabudowania przy stacji. Ogrody i sady, należące do kolejarzy, za-

machowcy wycięli. Oddział wojskowy angielski bezpośrednio po tych zamachach zniszczył ogniem i wysadził w powietrze szereg domów w pobliższej wsi arabskiej Quabab pod Ramleh.

W Jaffie dokonano niezwykle śmiałego napadu na filię Banku Ottomańskiego. Do banku wtargnęło 50 ludzi, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali otwarcia kas. Strażnicy bankowi — Arabowie rozpoczęli strzelanie do napastników. Wywiązała się strzelanina, w czasie której napastnicy wycofali. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie został trafiony.

NOWY BURMISTRZ JEROZOLIMY

Nowym burmistrzem Jeruzolimy został Mustafa Bey Khalidi, sędzia sądu najwyższego w Jeruzolimie, który jest wujem b. burmistrza Jeruzolimy Husseina Khalidi, zesłanego w październiku ub. roku za działalność polityczną na wyspy Sechelskie.

## Kraje bałtyckie spowite w chmury dymu

Płoną lasy na granicy sowieckiej

Już od trzech dni cała Estonia i pobliskie wyspy wzdłuż jej wybrzeży spowita jest w gęste chmury dymu. W Narwie i Pelsri widoczność nie przekracza 20 metrów.

Jak to już stwierdzono, dym napływa z nad terytorium ZSSR, gdzie od kilkunastu dni płoną lasy na bagnistych terenach nadgranicznych.

Ogień można obserwować wzdłuż całej granicy estońsko-sowieckiej — o 15 km. na północ od Narwy aż do południowego krańca — do m. Pelsri.

Ruch okrętowy napotyka na duże trudności, gdyż dym stoi gęsto nie

tylko nad lądem, lecz i nad zatoką fińską.

Nad Finlandią i poprzez Szwecję dochodzi do granic Norwegii. Statki płyną przy akompaniamencie ryku syren, jak wśród najgęstszej mgły. Statki kursują z dużym opóźnieniem. Z Narwy donoszą, że według wiadomości z pogranicza, pożar powstał w pobliżu m. Komarowskoje. Ogień rozprzestrzenił się na obszarze kilkudziesięciu kilometrów.

Prasa estońska twierdzi, że pożar został wywołany celowo, podobnie jak to uczyniono latem nad zatoką

fińską. Zdaniem prasy, oczyszczenie pogranicza przeprowadzone jest w celach wyłącznie strategicznych.

W ostatniej chwili donoszą z pogranicza, że z terytorium sowieckiego słychać było wyraźne wybuchy bomb. Jak przypuszczają, władze sowieckie przystąpiły do gaszenia pożaru, który przerzucił się widocznie zbyt daleko w głąb kraju.

## Henlein zawiązał Hitlerowi pismo lorda Runcimanna

PAT donosi z Londynu: Z oficjalnej strony brytyjskiej wyrażają, że wyjazd Henleina do Berchtesgaden nastąpił z inicjatywy lorda Runcimanna, który zwrócił się do Henleina z prośbą o zabranie osobistego listu Runcimanna, skierowanego do Hitlera i mającego na celu uzyskanie pomocy

Hitlera dla misji Runcimanna. Henlein po dłuższych perswazjach zarówno lorda Runcimanna, jak i jego otoczenia, zgodził się na wyjazd do Berchtesgaden. Henlein powrócił w czwartek z Berchtesgaden do Asz. (PAT).

## Imredy pozostanie u władzy

Sprawa reformy rolnej

W związku z rozmaitymi tendencyjnymi pogłoskami, jakie w czasie pobytu regenta Horthy'ego i węgierskich mężów stanu rozszły się ze źródeł narodowo-socjalistycznych na temat rzekomego zachwiania pozycji premiera Imredy w Budapeszcie, stwierdzają, że były one zupełnie bezpodstawne.

Prasa przynosi artykuły, nawołujące społeczeństwo do zaprzestania zajmowania się „niezdrowymi sensacjami“, podkreślając, że pozycja premiera Imredy i jego Rządu jest obecnie silniejsza, niż była kiedykolwiek.

Podobno ogólne ramy reformy rolnej zostały już ustalone na radzie ministrów. W realizacji pierwszego etapu prac na tym polu wzięte będą pod uwagę majątki, oddane przez właścicieli w dzierżawę oraz majątki źle gospodarowane.

(PAT).

## Lot pułkownika Lindberga

Pułkownik Lindbergh, lecąc z Cluj w Siedmiogrodzie do Ołomuńca, napotkał po drodze bardzo ciężkie warunki atmosferyczne.

## Walka z kościołem w Austrii

Wydane zostało zarządzenie o zamknięciu wszystkich szkół austriackich, prowadzonych przez zakonników. Na skutek tego zakazu przestało istnieć m. in. znane wiedeńskie Schottengymnasium, prowadzone przez O.O. Benedyktynów i założone w r. 1807.

ne, skutkiem czego zmuszony był zboczyć z trasy i zamiast lecieć na Węgry i przez Karpaty do Czechostowacji, zmuszony być zboczyć i przymusowo lądować w Krakowie. Po osiągnięciu w porcie lotniczym od kierownika lotniska wiadomości o warunkach atmosferycznych na trasie Kraków — Praga i po uzupełnieniu zapasów benzyny, sławny lotnik amerykański wystartował w dalszą drogę, kierując się na Ołomuńiec, dokąd już też przybył. Pułkownikowi Lindberghowi towarzyszy jego małżonka. (PAT)

## Faszyści walczą z bezbroną ludnością

Ogłoszony został raport komisji angielskiej, której zadaniem jest badanie wyników bombardowania powietrznego w Hiszpanii. W Alicante zbadano wyniki 46 ataków, z których 41 było skierowanych na tory lub stacje, zaś 2 skierowane były na cywilną część miasta. Komisja NIE ZNALAZŁA W ALICANTE ŻADNYCH ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH, SKŁADU MATERIAŁÓW WOJENNYCH ANI FABRYK, PRODUKUJĄCYCH MATERIAŁ WOJENNY. Omawiając bombardowanie portu Torrevieja dn. 25 sierpnia, w którym zabitych zostało 17 osób i rannych 70, raport stwierdza, że ATAK TEN SKIEROWANY BYŁ PRZECIW LUDNOŚCI CYWILNEJ. (ATE)

## Po odmowie Gen. Franco

Czy Francja otworzy granicę pirenejską

Pomiędzy przewodniczącym komitetu nieinterwencji lordem Plymouth'em oraz ambasadorem francuskim Corbinem odbyła się konferencja, dotycząca zagadnienia hiszpańskiego, które obecnie znalazło się ponownie na martwym punkcie.

W rozmowie tej, jak twierdzą, omawiano m. in. również możliwość ponownego otwarcia granicy pirenejskiej, o ile by sytuacja nie miała znaleźć należytego wywie-

śnienia najpóźniej do połowy bieżącego miesiąca.

Przewodniczący komitetu nieinterwencji omówi w najbliższych dniach sytuację z przedstawicielami mocarstw reprezentowanych w komitecie i będzie usiłował ustalić datę ponownego zwołania posiedzenia głównej komisji. Przypuszczają, że komitet nieinterwencji zbierze się najrychlej w połowie przyszłego tygodnia.

## Przeciw przedłużeniu czasu pracy

Uchwała C. G. T.

Naczelny Komitet Wykonawczy Generalnej Konfederacji Pracy (C. G. T.) zajął wrogie stanowisko wobec dekretu o reformie ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy.

C. G. T. stwierdza, iż artykuł dekretu, przewidujący zwyczaj tygodnia pracy w przemyśle, pracującym na zamówienie prywatne do 4 godzin tygodniowo, uważa za nieistniejący i nie przyjmuje go do wiadomości. (PAT).

## Hitlerowscy „bojownicy wolności“

„Angriff“ ogłasza pod adresem lorda Runcimanna list otwarty, w którym w drastycznych słowach przedstawia stosunki w więzieniach i aresztach śledczych w Czechostowacji, gdzie znajduje się wielu Niemców sudeckich, za białe, jak twierdzi dziennik, przewinienia.

A co się dzieje w Dachau?

## Zajście w Nowych Herminach

Czechosłowackie Biuro Prasowe komunikuje: Podczas dożynków w miejscowości Nowe Herminy doszło do zajścia pomiędzy patrolami wojskowymi a uczestnikami zabawy. Przyczyną zajścia było zerwanie z samochodu chorągiewki z odznaką stronnictwa Niemców sudeckich. W pewnym momencie z pobliskich drzew padły dwa strzały. Dochodzenie stwierdziło, że żaden strzał nie był dany przez żołnierzy, należących do patrolu.

Przyczyną zajścia było zerwanie z samochodu chorągiewki z odznaką stronnictwa Niemców sudeckich. W pewnym momencie z pobliskich drzew padły dwa strzały. Dochodzenie stwierdziło, że żaden strzał nie był dany przez żołnierzy, należących do patrolu.

## Kult carskiego imperializmu

Woroszyłow obok... Kutuzowa i Suworowa

W akademii wojskowej w Moskwie odbyła się znamienna uroczystość. Na mocy decyzji sowieckich władz wojskowych w sali reprezentacyjnej akademii sztabu generalnego zawieszono portrety dwóch wybitnych wodzów armii carskiej Suworowa i Kutuzowa. Portrety te umieszczone zostały obok wielkiego portretu marszałka Woroszyłowa.

Podczas tej uroczystości komisarz polityczny akademii wygłosił przemówienie o zasługach bojowych Suworowa i Kutuzowa wobec Rosji i o konieczności pilnego studiowania rosyjskiej historii wojennej przez wszystkich wychowanków akademii sowieckiej.

Przyczyną zajścia było zerwanie z samochodu chorągiewki z odznaką stronnictwa Niemców sudeckich. W pewnym momencie z pobliskich drzew padły dwa strzały. Dochodzenie stwierdziło, że żaden strzał nie był dany przez żołnierzy, należących do patrolu.

## Ku czci Lermontowa

Na posiedzeniu sowieckiej akademii nauk, postanowiono uroczystość uczcić zbliżającą się 125 rocznicę urodzin Lermontowa. W ramach tej uroczystości ma być zorganizowana w Moskwie wystawa obrazująca życie i twórczość Lermontowa, którego prasa sowiecka nazywa „poetą proletariatu“.

(ATE)

Jestli dbasz o zdrowie

NIE POZWÓL, ABY DAWANO CI INNE, LECZ TYLKO

VENA-LUX GUM?

AMERICAN STYLE

SZCZYT JAKOŚCI I W PĘTNI CIĘ ZAPRAWIŁA

# Potępiona opozycja

## Jej grzechy śmiertelne

W „Kurierze Porannym”, organie „kierowanej (przez kogo? i na zasadzie czego?) demokracji”, p. R. P. potępia i „unicestwia” opozycję w Polsce. Ale które opozycje? Ma się wrażenie, że autora najbardziej boli „opozycja” niektórych grup eks-sanacyjnych w rodzaju konserwy, „Jutra Pracy” etc. Gdy grzmi przeciwko „PERSONALNEMU” momentowi w opozycji zapewne ma na oku (i sercu) właśnie te grupy i grupki...

Ale wyraźnie autor nie mówi, o jakie partie opozycyjne chodzi. Piszcie o opozycji w ogóle. Wobec tego potępienia, zarzuty przybierają charakter ogólny. Mowa (widocznie) o polskich partiach opozycyjnych w ogóle.

Niestety, — formuły potępienia są dziwne. Niestety, zarzuty są sformułowane fatalnie. Nikogo nie przekonają.

Przede wszystkim — PRZESADA, wprost dziecinna. P. R. P. piorunuje przeciw „ghetton” partyjnym; potępia partie opozycyjne za to, że rzekomo chińskim murem odgradzają się od innych partii, nie chcą z nimi nawet rozmawiać. I pisze tak:

Grupa partyjna, oczywiście antytotalistyczna, zakazuje czytania (!) swoim członkom dzieł i publikacji, wychodzących spoza jej wąskiego środowiska, nie pozwala na utrzymywanie stosunków towarzyskich (!) z ludźmi z innej grupy, stoi na stanowisku, że wszystko, co się poza nią dzieje, jest złe, fałszywe, szkodliwe i zdradzieckie, potępia wszystko, co robią inni, pilnie przestrzega, by w jakimkolwiek punkcie nie wyrazić solidarności z przeciwnikami, wszystkie wysiłki poświęca wyszukiwaniu tego, co złe, i rozdmuchiwaniu „dzielących” formulek do nieprawdopodobnych rozmiarów.

W ten sposób autor chce stwierdzić „totalny” (!) charakter partii, walczących z totalizmem.

Te dziecinne wywody dobre może są dla jakichś starych ciotek dawnej daty, które żadnych partii nie widziały i mają stracha przed partiami, — ale nie mają nic wspólnego z rzeczywistością! Kto zakazuje „czytania”? Kto zakazuje „towarzystwa”? Kto zakazuje „obcowania”? Bajki!

Czy istotnie opozycyjne partie wyszukują wszystko „co złe”? Przede wszystkim wyciągają rękę do tych partii, które są ideologicznie bliskie (np. partie demokratyczne do partii demokratycznych) — i wówczas nie tylko nie podkreślają tego „co złe”, lecz wręcz odwrotnie — podkreślają przede wszystkim to, co łączy! Ale nawet wówczas, gdy partia opozycyjna (masowa) ma do czynienia z partią ideologicznie obcą, chętnie zazwyczaj stwierdza to, co w tej obcej partii jest słusznego. Potępiamy np. my, socjaliści, w OZON-ie politykę zagraniczną lub ostatnie uchwały w sprawie kultury, ale otwarcie przyznawaliśmy tym (obcym) wywodom słusność, gdy naszym zdaniem były — słusne; np. gdy „Gazeta Polska” pisała (dawniej) o „judeocentryzmie” endecji lub potępiała antylitewskie egzaltacje „Warsz. Dziennika Narodowego”.

A więc — przesada, kolosalna przesada, drodzy panowie! Inaczej oczywiście jest w „opozycyjnych” grupach MAFIANYCH ale przeważnie nie są to partie masowe. Tam istotnie „personalny” moment odgrywa rolę wielką.

Przecież żadna partia w PPS-ście tak nie odkradzała się „chińskim murem” — jak sanacja! Chciała (i chce) mieć MONOPOL WŁADZY!

Nie trzeba więc ludzi straszyc opozycyjnym „ghettonem” i jego rzekomym „totalizmem”. Ale p. R. P. ma jeszcze jeden „argument”. Oto opozycja powołuje się na Anglię. Na Anglię? — z burzliwym wołaniem autor — przyjrzyjmy się, jak tam w tej Anglii wygląda:

Opozycje nasze różnią się pod tym względem zasadniczo od opo-

zycji w innych krajach europejskich w szczególności w Anglii, na którą lubią się powoływać. W Wielkiej Brytanii szef opozycji jest p. R. P. potępia i „unicestwia” opozycję w Polsce. Ale które opozycje? Ma się wrażenie, że autora najbardziej boli „opozycja” niektórych grup eks-sanacyjnych w rodzaju konserwy, „Jutra Pracy” etc. Gdy grzmi przeciwko „PERSONALNEMU” momentowi w opozycji zapewne ma na oku (i sercu) właśnie te grupy i grupki...

„Tuż za premierem”... Ciekawe. Ale czy panu R. P. nie przychodzi przy tej sposobności czasem na myśl, że w Anglii są CAŁKOWICIE ODMIENNE WARUNKI; że Anglia jest krajem demokracji prawdziwej, a nie jakiejś „kierowanej”? W warunkach całkowitej wolności dojrzałby szacunek wobec krytyki, wobec cudzej opinii. Brzeście np. tam nie było. Ale nie tylko to. Tam, w Anglii, rze-

czywiście rządzi naród; tam lud ma dostęp swobodny — do rządów, do wpływów, do władzy. Czy nie sądzi p. R. P., że to z natury rzeczy musi wpływać na psychikę, na taktykę opozycji? Chyba tak, panie redaktorze?

„Przedziały partyjne opierają się na fikcjach!” — dekretuje spokojnie nasz autor. „Wznieszone są sztucznie!” — ciągnie dalej, i to — „głównie przez ludzi osobiście obrażonych”.

Bardzo to zabawna „socjologia” partyjności. Czy p. R. P. naprawdę tak myśli? A czy ideologie nie grają żadnej roli? A interesy klasowe też żadnej? Czy np. partia „elitarna” i partia, zwalczająca „elitaryzm” i stojąca na gruncie demokracji, są tworami „sztucznymi” i wynikają z „obrazy osobistej”? „Personalne piętno”? Żartownis z pana, panie redaktorze! „Per-

sonalne piętno” owszem, jest, ale w różnych grupkach, na które rozsypane są (niczym piarg) eks-sanacja.

Ale jakie istnieje rozwiązanie? „Rozwiązanie znajduje się wyłącznie na gruncie idei generalnych” — pisze p. R. P. W pewnym stopniu — słusznie. O toż naszą ideą generalną jest DEMOKRACJA, a ideą generalną „Kuriera Porannego” i OZON-u jest ELITARYZM. Czy „personalne piętno”? Chyba nie.

Tak łatwo się nie da zdegradować wielkiej masowej opozycji, przypisując jej motywy „personalne” obrazy! Potrzeba opozycji tkwić głęboko w społeczeństwie. Tworzy ją CAŁY SYSTEM dzisiejszy!

K. CZAPINSKI



# Obuwie Szkolne



Pantofle gimnastyczne wg. przepisu Minist. W. R. i O. P. w. 27-30 w. 31-34 1.30 w. 35-40 1.90

# Del-ka

WARSZAWA, Marszałkowska 142  
Graz we wszystkich innych filiach

# Przegląd prasy

## HITLER LEKCEWAŻY ŻĄDANIA POLSKIEJ MNIEJSZOŚCI.

W „Kurierze Polskim” czytamy na temat rozgoryczenia, jakie panuje wśród mniejszości polskiej w Niemczech z powodu zupełnego milczenia, jakim władz „Trzeciej” Rzeszy potraktowały memoriał Związku Polaków w Niemczech;

„Już miesiąc mija, jak Zw. Polaków w Niemczech złożył władzom niemieckim skargę na stosunki i nastroje administracji lokalnej wobec przyszłorocznego spisu ludności, grożącego ludności polskiej w Rzeszy nie mniej, nie więcej, tylko katastrofem narodowościowym. Na podstawie szeregu konkretnych zaprotokolowanych przykładów wykazała naczelna organizacja półtora milionowej masy polskiej w Niemczech, iż przyszły spis ludności w rozumieniu czynników, które będą go przeprowadzały, jest narzędziem do „wykończenia” mniejszości polskiej w Rzeszy. Spis ten ma przecież wykazać, że Polacy w Niemczech są „na podstawie najświeższych danych statystycznych” — drobna nieznacząca grupka, która nie ma prawa do tej ilości szkół, nabożeństw i innych uprawnień, jakich się „ośmiela” domagać, powołując się na dawne obiektywne statystyki niemieckie, — czarno na białym, określające jej liczbę na przeszło półtora miliona (nie licząc w tym nawet dochodzącego do tej liczby przyrostu naturalnego, silniejszego znacznie u Polaków, niż u Niemców). A i ta sztucznie pomniejszana grupka ludności polskiej wzięta ma być w żelazne tryby katastrof narodowościowego, podającego całe życie organizacyjne i kulturalne Polaków w Niemczech kontroli totalnej administracji niemieckiej”.

Ale o położeniu Polaków w Niemczech, o ich prześladowaniach i wynaradawianiu cicho jest w polskiej prasie prohitlerowskiej. Widocznie nie ma na to miejsca... Zresztą może nie ładnie pisać coś złego o hitlerystom. Przecież mamy pakt nieagresji, różne przyjacielskie oświadczenia Trzeciej Rzeszy, mamy wszak ich obietnice o poszanowaniu praw mniejszości polskiej w Niemczech. A że rzeczywistość jest inna — tym gorzej dla rzeczywistości.

## CHŁOPI NIE USTĄPIĄ!

W mocno pokrajany przez cen zora „Piaście” znajdujemy artykuł stwierdzający, że chłopci nie zrezygnują ze swych żądań: „Dla dzienników i czynników oficjalnych — manifestacje chłopów są już daleko poza nimi. Ale dla chłopów uchwalone żądania na tych manifestacjach są stale aktualne. Chłop nie zapomina, co uchwałił, czego domagał się, czego żąda. Chłopi, którzy dobrze wy czuwają sytuację polityczną — domagają się natychmiastowej odpowiedzi na swoje żądania. Gdyby postulaty, sformułowane w Nowosielsku, zostały zrealizowane i uwzględnione, nie byłoby strajku chłopskiego, a Polska na pewno nie była by na tym kilome-

trze drogi dziejowej, co dzisiaj. Kto zna upór chiński, ten upór chiński, który wyrósł z twardych warunków borykania się w życiu codziennym, nie będzie się chłopom dziwił”.

## „CZAS” WOŁA O REPRESJE.

„Czas” pozardrościł laurów „Małemu Dziennikowi” w atakach na Zjazd ZNP. O ile forma tego ataku jest poprawniejsza — o tyle treść jeszcze bardziej obrzydliwa, a z logiką też jest nie lepiej „Czas”, pisząc o Zjeździe wprowadzie nie woła o policję, ale o p. Świętosławskiego, domagając się od niego represji wobec Związku; a w razie ich niezastosowania, ustąpienia pana ministra:

„W roku ubiegłym politykę rządu w stosunku do ZNP, znaczący zryzykował, w roku obecnym charakteryzując ją kompletną bezczynnością. Wprowadził przedstawicieli Ministerium W. R. i O. P. nie przybył na zjazd ZNP, ale taka demonstracja nie ma oczywiście żadnego praktycznego znaczenia. Tutaj konieczna jest energiczna i konsekwentna akcja. Rozpoczęcie tej akcji społeczeństwo polskie ma prawo od p. Ministra W. R. i O. P. się domagać, a jeśli on na to nie potrafi czy nie chce zdobyć społeczeństwo będzie musiało dojść do wniosku, że prof. Świętosławski nie jest człowiekiem odpowiadającym na stanowisku kierownika oświaty narodowej”.

Skąd ten gniew statecznych panów z konserwy? Oto dlatego, że Zjazd wypowiedział się za demo-

kracją. To, że nauczyciele wypowiedzieli się za idealami demokratycznymi, wystarczy „Czasowi” do rzucania insynuacji. Za pomocą skoków myślowych, przekręceń, przeinaczeń, posługując się logiką w stylu „Małego Dziennika” — „Czas” robi z nauczycieli „bezbożników”, „folksfrontowców” i „partytyników”. Rozumowanie mniej więcej takie. Kto wypowiada się za demokracją, ten jest „radykałem”, a więc jest partyjnikiem. Kto jest demokratą, ten musi dążyć do zjednoczenia wszystkich demokratów, a więc jest za frontem demokratycznym, front zaś demokratyczny — to folksfront. Wreszcie kto wypowiada się przeciw podporządkowaniu szkoły kierownikowi, to zwalczacz klerykalizmu, tym samym uderza w religię, zwalczając ją — jest bezbożnikiem.

Prawda jakie to wszystko proste, jasne — no i prawdziwe?

## O AMNESTIE.

Wyszedł Nr. 6 „Robotniczego Głosu” (Poborizm gołos), organ ukraińskiej socjal - demokratycznej partii. Jako hasło naczelne nasze bratnie pismo wysuwa żądanie amnestii dla wszystkich politycznych więźniów. Artykuł wstępny zajmuje się „czarnymi chmurami nad Czechosłowacją”.

S-EK.

# Prześladowanie kleru katolickiego w Austrii

W Austrii po „anschlussie” prześlada się nie tylko socjalistów, komunistów i Żydów, z czego tak się cieszą nasi oenerowcy i endecy, przagnący hitlerowskie metody przeszczerpić na polską glebę. Nie w wiele lepszym położeniu np. od Żydów znajdują się księża katolicki.

Fakt ten stwierdza nie kto inny, jak Katolicka Agencja Prasowa, ogłaszając ciekawy dokument, zamieszczony w hitlerowskim piśmie „Das Schwarze Korps”. Mianowicie w miejscowości Dorfgastein podjęto roboty restauracyjne przy kościele na wiośnię kościoła. Zgodnie ze zwyczajem, proboszcz tego kościoła, Rieser, włożył pod kryzę pismo, ilustrujące dobę obecną (coś w rodzaju pamiętnika). Dowiedział się o tym „nazistowski” burmistrz i kazał USUNĄĆ KRZYŻ Z WIEŻY, zaś dokument przesłać do użytku „Schwarze Korps”, którego z oburzeniem wydrukowało na 4-ach kolumnach. Dzięki temu, dowiadujemy się coś nie o położeniu kleru katolickiego w Austrii po „anschlussie” Ks. Rieser w dokumencie pisał:

więzienia, gdzie jeszcze jęczy. Wiele wybitnych osób, które działały pod Schuschniggiem, zamknięto w osławionym obozie koncentracyjnym w Dachau i muszą tam być okropnie traktowani. Pism katolickich już nie ma, są tylko gazety „nazistowskie”, pełne kłamstw, oszustw i balamuctwa. Nie wlemy, absolutnie nie, jaki jest rzeczywistość stan rzeczy. Prasa, radio, wszystko jest w rękach państwa. Organom tym nie możemy dawać wiary. Tylko przez zagraniczne stacje nadawcze (radio watykańskie) możemy coś słyszeć. Można by wiele powiedzieć, ale brak czasu i miejsca. Kto wie, czy ten zapisany arkusz z dzwonnicy znajduje spokojne miejsce”.

„Das Schwarze Korps”, publikując ten dokument, najbardziej dotknięte jest wspomnieniem obozu w Dachau i złośliwie zaznacza, że ksiądz Rieser „ma już pełną okazję przekonania się na miejscu, jak to jest w Dachau”.

Nie wątpimy, że powyższe fakty nie zdolają osłabić gorącej miłości do hitlerystom naszych domorosłych „katolików” np. z pod znaku „Merkurusa”. (s)

## Pokwitowania NA GŁODNE DZIECI HISPANII.

Mięszmierz Zł. 10.—  
Bezimiennie Zł. 2.—  
NA ROBOTNICZE IOW. PRZYJACIOŁ DZIECI.  
Tow. Marian Augustyniak — na mleko dla dzieci Zł. 2.50.



# Zdobywamy 100 tysięcy nakładu

Miesiąc wrzesień b. r. został wyznaczony jako miesiąc propagandy „Robotnika”. Musimy podwoić nasze wysiłki. Pierwszą do apelu stanęła robotnicza Gdynia. W dniu 3 b. m. sobota, odbędzie się w świetlicy T. U. R. w Gdyni przy ul. Morskiej 96 konferencja prasowa, na którą przybywają tow. red. K. Czapinski. Konferencja ma na celu omówienia i ustalenia dalszej działalności związanych z rozwojem naszego pisma. Towarzyski i Towarzysze! Z nałożonego na nas obowiązku musimy się wywiązać. „Robotnik” musi uzyskać 100 tysięcy nakładu.





